

IDEAŁ KAPŁANA WEDŁUG ŚW. EFREMA

Ideał kapłana od dawna był przedmiotem żywego zainteresowania. Przyczyniły się do tego w niemałej mierze dokumenty ostatniego Soboru, zwłaszcza dekrety o formacji kapłańskiej oraz o posłudze i życiu kapłanów. Cytują one wiele wypowiedzi i zapożyczeń z pism Ojców Kościoła, którzy na temat kapłaństwa wypowiadali się wielokrotnie. Jednym z tych, którzy kapłaństwu poświęcili niemało uwagi, był diakon Kościoła syryjskiego, jedyny doktor spoza kręgu grecko-lacińskiego - św. Efrem /+ 373/. Pozostawił on piękną mowę "O k a p ł a n i s t w i e"¹, i nierzadko na jego temat wypowiadał się w swych "P i e ś n i a c h N i s i b i j s k i c h"². Jak Efrem patrzył na kapłana, jakich przymiotów od niego wymagał i jakie obowiązki mu przypominał - oto problematyka, jaką się zajmiemy w niniejszym opracowaniu.

1. **W i e l k a g o d n o ś ć k a p ł a n a.** Efrem podkreśla, że kapłaństwo jest darem Bożym, danym przez Chrystusa: "Duchowcy to i święty, wzniosły i nieposzlakowany urząd, jaki nam niegodnym przyniósł Chrystus, gdy na ten świat przyszedł. /.../ Dzie-

1 Oratio de sacerdotio. Średniowieczni kopiści umieścili ją wśród pism św. Jana Chryzostoma jako VII księgę jego traktatu "O kapłaństwie". Już jednak Mauryni wydający dzieła Jana Chryzostoma doszli do wniosku, że ktoś inny jest jej autorem i umieścili ją wśród jego pism nieautentycznych /PG 48, 1067-1070/, rzymski zaś wydawca dzieł św. Efrema - J.S. Assemani umieścił ją w ich trzecim tomie /S. Ephraem, Opera omnia Graece, III, Romae 1774, 1-6/. Za dzieło Efrema uważają tę mowę tacy uczeni, jak: O. Bardenhewer, P. Zingerle, D. Hemmerdinger, J. Czuj, A. Bober. Również M. Geerard umieszcza ją wśród zachowanych w języku greckim pism Efrema /Clavis Patrum Graecorum, II, Turnhout 1974, s. 410 nr 3977/. Posługujemy się jej polskim przekładem dokonany w oparciu o grecki tekst Assemaniego przez ks. W. Kanię, wydanym oddzielnie /Św. Efrem, Mowa o kapłaństwie, Tarnów 1983, Głos Trydycji 9, ss. 12/.

2 Carmina Nisibena, wyd. krytyczne E. Beck, Lovanii 1961 - CSCO 218-219. Posługujemy się ich polskim przekładem w rękopisie opracowanym przez ks. W. Kanię.

ki niech będą Zbawicielowi, iż dał ziemi ten lśniący i oczyszczający dar i oświecił łaską kapłanów, ażeby jak światła rzucali światu promienie!³. Ponieważ kapłaństwo jest darem Bożym, dlatego ten tylko może ubiegać się o nie, kto jest powołany przez Boga: "Dziwię się bracia, na widok, jak niejeden śmie sięgać po kapłaństwo, choć nie jest powołany przez łaskę Chrystusa"⁴. Kto je sobie samowolnią przywłaszcza, śmierć i ogień sobie gotuje, "bo najczystszy Bóg nie ma upodobania w przystępujących zuchwale do święceń"⁵.

Jak patrzy Efrem na kapłaństwo, widzimy w dalszych jego słowach: "Padam na kolana i ze łzami proszę, aby mi wolno było mówić o kapłaństwie/.../. Nie przestanę, bracia, chwalić wzniosłej godności, jaką dała Trójca potomkom Adama"⁶. Nazywa on kapłaństwo "cudem nadzwyczajnym, niewypowiedzianą mocą, budzącą grozę tajemnicą /.../. Kapłaństwo jest pełną blasku tarczą, niezachwianą wieżą, murem nie do zburzenia, budowlą mocną, wznoszącą się z ziemi aż do nieba"⁷.

Godność kapłaństwa - przypomina Efrem - płynie ze stosunku kapłana do Eucharystii. Nie można bowiem mówić o kapłaństwie w oderwaniu od Ofiary Eucharystycznej: "Wino, pszenica i kapłaństwo łączą się ściśle z sobą. Wino i pszenica służą, kapłaństwo jest wolne. Te trzy rzeczy razem składają Królowi większą od wszelkich skarbów moc swych owoców na miłą ofiarę. Wino daje krew, pszenica chleb, kapłaństwo zaś wlatuje ufnie do nieba, aby ujrzeć Tego, który jest niewidzialny. Upadłszy przed tronem błaga Pana za sługi, ofiarując mu ich łzy i westchnienia, prosząc dobrego Króla o miłosierdzie i łaskę, aby Duch Święty zstąpił i uświęcił złożone na ziemi dary. /.../ Te dwie rzeczy - chleb i wino - nie sprawiłyby na ziemi niczego, gdyby nie przyłączył się do nich głos niebieski i nie uświęcił darów"⁸.

Wielka godność kapłaństwa płynie też z jego stosunku do innych sakramentów. Łączy się ona szczególnie z władzą odpuszczania grzechów, co Efrem ujmuje następująco: "Bez czcigodnego kapłaństwa nie

3 Oratio de sacerdotio 4, PG 48, 1068, Mowa o kapłaństwie, dz.cyt., s. 5-7 /cytuję: Mowa/.

4 Tamże, 9, PG 48, 1070, Mowa, s. 11.

5 Tamże, 7 i 9, PG 48, 1069-1070, Mowa, s. 10.

6 Tamże, 1-2, PG 48, 1067, Mowa, s. 5.

7 Tamże, 1.

8 Tamże, 3, PG 48, 1067-1068, Mowa, s. 7.

ma dla ludzi odpuszczenia grzechów". Tylko ta "święta godność zmywa z dusz naszych brudy /.../ z występnych czyni naczynia święte, z nieprzyzwoitych czyste"⁹. Kapłan - mówi dalej Efrem - uczestniczy w posłannictwie Chrystusa, który jest pośrednikiem między Bogiem i ludźmi. Uczestnicząc zaś w posłannictwie Chrystusa, "nasze modły zanoszą do nieba, za sługami wstawia się do Pana /.../ z samym Panem Aniołów, ze Stwórcą i Dawcą światła swobodnie przestaje i wyprasza wszystko, czego tylko pragnie"¹⁰.

Sławny diakon nie tylko ukazuje wielką godność kapłańską, ale też upomina, aby wierni należycie odnosili się do kapłanów, bo są oni sługami samego Boga: "Ze czią odnośmy się do tych, którzy zostali zaszczytzeni kapłaństwem./.../ Kochajmy kapłanów, bo oni są przyjaciółmi dobrego Boga i wstawiają się za nami i za całym światem. Czcij kapłanów, wypełniając przez to przykazanie Chrystusa, które mówi: 'Kto przyjmie proroka, w imię proroka, otrzyma zapłatę proroka' /Mt 10, 41/. Choć nie wiesz o jakim kapłanie, czy jest godny urzędu, szanuj go dla przykazania Chrystusa! Bo jak nie traci wartości złoto, choćby się zanieczysciło w błocie, ani nie zmienia się najpiękniejsza perła wśród brudnych rzeczy, tak nie staje się brudnym kapłaństwo, choćby je otrzymał człowiek niegodny"¹¹.

2. Ś w i ę t o ś ć k a p ł a n a. Skoro kapłaństwo jest tak wzniosłą godnością, wymaga ono świętości od kapłana. Świętość kapłańskiego życia ma się wyrażać w sposób szczególny przez służbę Bogu i ludziom oraz przez ćwiczenie się w cnotach. Wielki nacisk kładzie Efrem na niewinność i czystość kapłana, który ma być "wstrzeźmięzliwy jak Józef i czysty jak Jozue"¹². Tych zaś, którzy zostali powołani łaską Chrystusa do tak wielkiej godności, upomina: "Staraj się Temu, który cię powołał, służyć przez czystość, sprawiedliwość, mądrość i dziewictwo"¹³.

9 Oratio de sacerdotio 3 i 2, PG 48, 1067, Mowa, s. 6-7.

10 Tamże, 3 i 1, PG 48, 1067, Mowa, s. 5-6.

11 Tamże 6, PG 48, 1069, Mowa, s. 10.

12 Tamże, 8, PG 48, 1070, Mowa, s. 11.

13 Tamże.

Kapłan "z ludzi wzięty, dla ludzi ustanowiony" /Hbr 6, 1/ spotyka się z nimi codziennie. Niemożliwe jest oderwanie się zupełnie od wiernych, którzy powierzeni są jego pieczy. Stąd Efrem przypomina, jaki winien być kapłan w stosunku do wiernych: "Bądź gorliwy jak Eliasz, pilny jak Jeremiasz. /.../ gościnnie jak Abraham, miłosierny jak Dawid, łagodny jak Mojżesz"¹⁴.

Kapłan winien być mężem modlitwy, bo "on modły zanosí do nieba, za sługami wstawia się do Pana". Jego obowiązkiem jest prośnienie dobrego Króla o miłosierdzie i łaskę¹⁵. Ma on też być osobą przykładową i miłą oraz odznaczać się łagodnością, bo tylko wtedy wierni będą go naśladować. Efrem występując niejako w imieniu całej wspólnoty, zwraca się do Abrahama biskupa Nisibis, a przez to do wszystkich biskupów i kapłanów, którzy są pasterzami ludu: "Ty będziesz się szanował, a my ciebie, bo gdy jest zrozumienie, lud i kapłan szanują się wzajemnie"¹⁶.

3. Z a d a n i a k a p ł a n a. W mowie "O kapłaństwie" nie wylicza Efrem szczegółowo obowiązków, jakie wziął na siebie kapłan przez przyjęcie święceń. Czyni to natomiast przy okazji omawiania pasterskiej działalności biskupów w "Pieśniach Nisibijskich". Podkreśla w nich, że kapłaństwo jest "darem nieba", a nie ludzkim. Nie trzeba go więc uzależniać od władzy tego świata, aby diabeł go sobie nie podporządkował traktując jako władzę ludzką¹⁷. Poprzez porównania poucza, że kapłan jest jakby rolnikiem, który ma siać słowa Boże w glebę, dla jej oczyszczenia z wszelkich błędów. Jest światłem i solą Kościoła przez czystość nauki i dobry przykład¹⁸. Jest lekarzem, który według potrzeb ma rozdzielać lekarstwa w celu leczenia i ochrony przed chorobami: "Zabierz z sobą - pisze - niezliczoną ilość lekarstw i wstań, aby przebiec łąki"¹⁹. Jest też myśliwym i łowcą dusz.

Każdy duszpasterz rozpoczynając swą pracę musi dołożyć wszelkich

14 Oratio de sacerdotio 8, PG 48, 1070, Mowa, s. 11.

15 Tamże, 3, PG 48, 1067, Mowa, s. 7.

16 Carmina Nisibena 19, 12, CSCO 218, 52.

17 Carmina Nisibena 17, 10, CSCO 218, 47.

18 Carmina Nisibena 18, 10, CSCO 218, 49.

19 Tamże, 19, 11, CSCO 218, 52.

starań, aby poznać tych, którzy powierzeni są jego pieczy: "Wypada, aby nowy pasterz zaopiekował się swym stadem, aby znał jego liczbę i potrzeby"²⁰. Winien również dbać o zdrowie owiec i opiekować się chorymi, troszczyć się o wszystkie, żywić na łąkach Ksiąg świętych i pić prawowierną naukę. Wytrwałość ma być jego murem, krzyż podporą, prawdą i pokojem²¹. Jako odważny pasterz ma naśladować Dawida: "Jeśli ten wyrwał zabląkaną owcę z paszczy lwa, to ileż ważniejszym staje się wyrwanie diabłu odkupionej Krwią Chrystusa duszy"²².

Jednym z podstawowych obowiązków każdego pasterza jest też udzielanie sakramentów św. "Daj choremu - mówi Efrem - lekarstwo, a świętemu ochronę"²³. Lekarstwem dla chorego chrześcijanina jest Pokuta, a ochroną Eucharystia. Kapłan winien tak postępować, by być wzorem dla naśladowania przez wiernych. Dlatego też nasz Święty zwraca się do wiernych i nakazuje im, by zawsze starali się być podobnymi do swego pasterza: "Bądźcie podobni do waszego przywódcy, szukajcie pokoju w jego czystości, łagodności w jego pogodzie i świętości nauki w jego wiedzy"²⁴.

Efrem wreszcie bardzo mocno podkreśla, że powodzeniu pracy kapłanów sprzyja ubóstwo Kościoła i jego kapłanów: "Niech Kościół nie posiada wielu bogactw, lecz niech się zadowoli posiadaniem dusz i niech przez wyrzeczenie wzbudza podziw"²⁵. Bogactwo bowiem zagraża wolności każdego człowieka, a tym bardziej wolności kapłana. Zachęca więc, aby duszpasterz wyrzekł się bogactw, aby "unicestwił tę przezwleklą chorobę"²⁶.

Uwagi nasze kończymy słowami papieża Jana XXIII, jakie wypowiedział podczas III sesji Synodu Rzymskiego: "Jest nam bardzo miło zachęcić nasz kler ukochany, aby z ochotą zwracał się do tych przeczystych źródeł, jakie wydał Kościół pierwotny. One nam bowiem

20 Carmina Nisibena 20, 3, CSCO 218, 54.

21 Tamże, 19, 4, CSCO 218, 51.

22 Tamże, 19, 5, CSCO 218, 51.

23 Tamże, 19, 11, CSCO 218, 52.

24 Tamże, 15, 1-2, CSCO 218, 40.

25 Tamże, 21, 7, CSCO 218, 56.

26 Tamże, 18, 1, CSCO 218, 50.

otwierają szeroki widok na pole pasterskiej posługi, one też podają pełne mądrości pouczenia o owocnej jego uprawie"²⁷.

Ks. Leszek Stręk - Jodłowa

DE EXIMIO SACERDOTIS MUNERE IUXTA MENTEM S. EPHRAEMI SYRI
/Argumentum/

Hac in dissertatiuncula auctor copiosissimis S. Ephraemi Syri sententiis ac locutionibus dignitatem, sanctitatem ac munera sacerdotis adimplenda exponit.

27 Allocutio "Sacerdos et pastor", AAS 52/1960/ 248.



1. Środkowa scena sarkofagu, Saragossa, kościół 18 Męczenników, 1 poł. IV wieku.



2. Wniebowstąpienie. Fragment karolińskiej oprawy książkowej, kość słoniowa IX-X wiek, Marburg.



3. Kodeks Rabulasa, karta 13 v. 586 r., Florencja, Biblioteka św. Wawrzyńca.